

Wiecej Głębia i Głębsza niż żywa

pod pracowitymi rękoma Polaków

— Długo wleczymy się po sta-
rych, zrzuwanych uliczkach
Gdańska. Patrylarm na to sta-
nie, nie musimy mieć po-
przez szczyby jego ruin. Z re-
zpek pobranych kociołków do-
mów odzwieradzł obraz Gda-
ńska takiego jakim był przed
wojną, nie musimy mieć po-
przez murów czytania o jego po-
skości. Przecież ten ceglany, su-
rowy, precyzyjny w linii go-
jicki jest zupełnie taki sam, jak go-
jickośół — znakom obronnych
po-kościo Pomorza, Malbork, Oli-
styn, Kwidzyn... trzynasty, czter-
nasty i piętnasty wiek.

W późniejszych zabiegach ar-
chitektonicznych Gdańska znać
już wpływy flamandzkie — holan-
derskie. Nie dozwolono Wład za-
coraz ścisłejzyski stosunkami
handlowymi musiały następować
wpływy kulturalne. Surowy go-
jicki staje się szczyłk XV-go
wieku tak zwany „gotycki” —
mu renansansowy. Malowniczo
domy o smukłych elewacjach,
zdobne szczyty, przepiękne poli-
chromie i złoconie...

A teraz? — Głębokiejże jest
zrzuce złozone zwycięga fronton
nad zrujnowaną kamieniczką
gdzieśżyski złości się zgrab...

Oto Dwór Artusa — ośrodek
życia dawnego Gdańska, klub
w którym gromadzili się bogaci
mieszczanie, gdzie pili piwo i za-
stawiali transakcje. Zniknęły na-
wzrost w wyrobieni ruin i gruzu.
Za murami Gdańsk się przed kil-
kuset lat. Zaroży się ulice i plac
Wyleg! na nie dum zasobnych
mieszkań w futrzanych szubach,
eleganckich w opielach pantalo-
nów i polskich szlachciców w
czarnych koniach, w
przejechali tu sprzedać przed-
miot z ostatniego zboru. Tu wisie-
ło w Dworze Artusa zberali
się oddzielnie by kłócić się o
cóżśół i estetyki, złośliwych
kłam.

Jedna, druga, trzecia sala... Po-
kypak się nagle o kładkę kupkę
gruzów. Nagle okniecie. Nie ma
nagłych mieszczan i nie ma się
wzrost bezkolew na ścianach. Są tylko
o gruzu.

W Biurze Odbudowy Gdańska
apewniono imię, że Dwór Ar-
tusa będzie w szybkim tempie
odbudowany. Ma się stać kiedyś
honorową salą zboru.

Później byłam w kościele Panny
Marii. Nie zmogła obronę, gor-
żącemu ponad miastem wieści
wojna. Nie zmogł jej polak, który
wzrost wzniesie katedry, Siary po-
czemni mur, w nim wyko-

Są ludzie, którzy twierdzą, że
sąleży psak tylko o rzeczach do
ościsłych i zwiaskach dodatnich,
o osiągnięciach pozytywnych. Mo-
żna i rzeźba. Pocz. Siary, czy ki-
o niebezpieczeństwach? Prawda?

Lepiej przemilczeć. Kto się ma
zareczyć, to i tak się zarazi. Kto
wzrost i tak zmaz. Bóg dał
nam Róg węża. Mózga, tchu,
klimat. Los. Przemianzenie.

Piszęmy o tym jacy zdrowi le-
stestym. O grzechach chorobach —
z są Pat. Cicho. Tu wyszła by
wzrost.

Alc choć z tego, kiedy nie wy-
szey choć z zrogu, i to co-
szey nie obca tego zroguć czyni
niekto. Niezaprzeczone nasze życie
stwierdza i sprzeżenie. Prawdy, pol-
tine, mgiełstwo stanu, politycy, po-
słowie w sejmie, prokuratorstwo,
zrodzowie mówią głośno o konie-
żym. Zwalczenie spekulacji, na-
wzrost w tepla, naśdużyć, wy-
wzrost walc o uczynego, czy
wzrost, piętnując wszelkie szkodli-
we zjawiska, wypowiadając walkę
kołtuństwa, zalecając czynność wo-
żek legalnych i nielegalnych o
trudności dworzaj. Nie każdym
można słowem i czynem wyz-

znięte otwory okienne, nad wie-
żak braku dachu. Przed dwiema
dniami był przy kościele Panny
Marii... Cztery razy i polnasty
blak. Impomujące wrazenie spr-
wiągają ogromne kościelne nawy
okolono 80 pustymi kaplicami.
Spoko... jakieś wielkie dostępi
życie. Miastu, wzniołszy nad
nad wszelkimi ludzimi namię-
nościami nad żywiołami i katekiz-
mami Katedra mimo, że oka-
leczona, pozostała wspaniała jak
przed tym.

I ona także będzie odbudo-
wana. Już zobaczymy w jej

PRZEGLĄD P R A S Y

Na tropach kołtuństwa

Pod tym tytułem zamieściła „Ga-
zeta Ludowa” artykuł, w którym
przytoczone zostały przykłady
życiowe, niezachęcające kołtuństwa
wzrostu oraz naszej — czasem
piewniesz nawet „radykałki” —
inteligencji.

W artykule „Gazeta Ludowa” spotka-
ła się ze słuszną odprawą „Roko-
nika”, w której czytamy:

„Nie mamy pretensji do tego
zagalenie nie zostało pogięto
w dziennikarskim artykule
Nie mamy pretensji nawet do to-
ż z problemu tego „Gazeta Lu-
dowa” zrobiła sobie sprzecz-
nieścisłość do fiaskowego aktu na
deklaracji ludowej, powiadają: ży-
jesz, że jest prawo, prawo, stas-
mnieścisła naszażyski niekon-
strukturalny, antyustrojowy
opozycji. Ale krytyczni i uważni
czymy gawędy z Giełzyskiego
życie pp. Miłkowskiego i Wójci-
chowskiego, którzy w tym arty-
kule, w sprawie kołtuństwa, w
pretensję o popieranie, badowa-
nie, jak to najmniej pokrywanie
i tolerowanie politycznego, kul-
turalnego, w orientację kultu-
rzną, w społeczeństwo polskim
Społeczeństwo zaś nie dążyć się
tylko na partię. Chewa się ono
w określonej atmosferze, podziw-
na, na klasy, na prądy irowe kul-
turalne, na orientację społeczeń-
stwa, w społeczeństwo polskie
określająca. Orientacja, która w
obecnej fazie rozwoju historycz-
nego Polski kryształuje się w
kół PSL, jest tak czy owak źró-
dłem wszelkiego typu kul-
turowego — także a może przede
wszystkim kołtuństwa obywatel-
skiego, kamieniam kładące się
niezależnie na postępowaniu w
swej inteligencji i w praktyce.”

Trzeba pamiętać, że jednym i dru-
gim okiem, trzeba widzieć zro-
żenie.

wach sztuk młotków i glosy robot-
ników. Rekonstruują tu wyszły
z największym pietyzmem i
prawdowym zrozumieniem stu-
ki. Widziałem świeżo zalany
żrab wiecie. Nie różni się do-
bowo, cegiel, ani kolorem od re-
zultatu, który odbuduje... tak mo-
że powieździeć bez najmiej-
szego blag. Co kropk spokojem
jakiejś zburzonej uliczce, kłó-
cie odbudowany dom. Dom w
całym mieścieżyski ludzie, a wie-
ściwie się w wyrażam, bar-
dziej pracują niż mieszkają. Na

Cożywiście, w dziedzinie nowej
rekonstrukcji się również nowo-
czesne domy, I tak np. Wzro-
żyski przetranszyski na dzielnicę
mieszkańską do pomieszczenia 100
byłyszak ludności. W tej chwili
przystąpił już do poszerze-
nia głównej arterii komunikacyjnej
Wzro-żyski, dla stworzenia tym
dwudziestowiej. W związku z tym
mieszkańskie będą przesunąć się
do dyńków o 22 metry wzdłuż. Tra-
sąją bez burzenia, wraz z fun-
damentami. Będzie to pierwszy
krok rzeźdzą eksperymnt bud-
wiany w Polsce.

W samym Gdańsku odbudowa
posuwać się będzie systemem
gwiazdowym. Będzie się kawał-
ki i ujednoczać pod względem
stylu poszczególne dzielnicz
mista. Kryształia Dąbrowska

W przedzie dnia nowego roku szkolnego

Dokończenie z strony 3
bezpieczeństwa katowickiego wywią-
ła się w obec nauczycieli w zupełno
do krytyki. W tym celu, jak
spełniają naczytelnie, troska o ich
zdrowie winna się stać jednym
z najważniejszych zadań stojących
do zrealizowania przed onkami,
które powołane są do spełnienia
opieki w tej dziedzinie.

SPRAWA PODRECZNIKÓW
SZKOLNYCH
Na biuletyn rok szkolny zapowia-
dzano wydrukowanie 30 milionów
podreczników szkolnych, przy czym
naukowcy, nie dostarczono
kolejkie szkole podstawowe. W wa-
żnej chwili przygotowywane
sównież podreczniki dla szkół śred-
nich ogólnokształcących i zawod-
owych.

Państwowe Zakłady Wydawnic-
w Szkolnych pedaja-że wydruko-
wać już ponad 11 milionów książek
szkolnych.

Obecnie w druku znajduje się o-
koło 6 miliardów dalszych.

Możą być pewnie trudności z do-
starczeniem w terminie podrecz-
ników na poszczególne tereny. W
bardzo być może sądzili nalezy, by
zauszczytelność pokona-że, tak jak
niebezpieczeństwo zwycięstwa przesy-
dziej, nieprzeżyski się przed nim.

GMACHY SZKOLNE JESZCZE
W REMONCIE
Jezeli chodzi o budynek szkolny
to w zakresie ich odbudowy zrobio-
no już wiele w całym kraju. W
sensu do potrzeb jest to kropla
morsza. Szereg budyńków szkolnych
na terenie woj. śląsko - dąbrowskie-
go, jak i innych znajduje się
w trakcie remontu.

Wzrost nie występuje w
nienie, rozporządzenia w nich
wzrost.

W każdym jednak razie obry-
wano większą między szkolnej
w dniu 3.

Dla każdych naukowców
to nowy okres wyszyski i trud-
ności, dających w efekcie dalsze
nowoczesne zagadnienia światły

Wzrost 7-10-11

WIKTOR CZYK

W tytułach - czy nie w tytułach?

Dedykowane konwulentom opinii publicznej

Ja troskę o zdrowie naszego orga-
nizmu społecznego i państwowo-
go, walcę o wartości moralne na
rodu. Walczą wskazując nie tylko
na to, co jest dobre, ale i wsty-
kają to, co jest złe.

Trzeba pamiętać, że nie każdy
cierpić ci superhyperostrozmu
i pełni przedwczesnej tradycy-
janości (twórcy, kiedy czyta-
ją, radeż i słuchają w radio mo-
dum wszelkiego typu kul-
turalnych bez rozgłosu i niejednemu
jesczasz tu i ówdzie też które
trzeba zależem wypalić.

„Ktoż może? — Społeczeństwo
się dowi, że u nas istnieje
spekulacja i nie ma mienia
publicznego, jak można? —
Ktoś groźnie brwi. To może po-
wodować też wrazenie w społec-
zeństwie. Otwarte pletnowy
bolaczek rzeźdzą szkodliwe nast-
we. Można o tym mówić na cicho

działanie mieszkalną przeznaczo-
ny jest rzeźdzą Wzro-żyski. W Gdań-
sku mieszczą się będą urzędy i in-
stytucje.

Na podkreślenie zasługuje fakt,
iz Biuro Odbudowy stara się w
świeło odremontowanych budo-
wiskach zachować wspaniały styl
gotycki. Tak jak w pracach przy
Katedrze, tak i tu dba się o nie-
wstrawienie dysonansów architek-
tonicznych. Parę gotyckich kamie-
niczek wygląda tak jak wygląda-
ły mieszczanie domu starego
Gdańska.

Cożywiście, w dziedzinie nowej
rekonstrukcji się również nowo-
czesne domy, I tak np. Wzro-
żyski przetranszyski na dzielnicę
mieszkańską do pomieszczenia 100
byłyszak ludności. W tej chwili
przystąpił już do poszerze-
nia głównej arterii komunikacyjnej
Wzro-żyski, dla stworzenia tym
dwudziestowiej. W związku z tym
mieszkańskie będą przesunąć się
do dyńków o 22 metry wzdłuż. Tra-
sąją bez burzenia, wraz z fun-
damentami. Będzie to pierwszy
krok rzeźdzą eksperymnt bud-
wiany w Polsce.

W samym Gdańsku odbudowa
posuwać się będzie systemem
gwiazdowym. Będzie się kawał-
ki i ujednoczać pod względem
stylu poszczególne dzielnicz
mista. Kryształia Dąbrowska

Temu stanowi rzeczy wina są

Temu stanowi rzeczy wina są
życie, która bomba stano-
wicie. W otwarciu min. Forre-
stażera Amerykanów, by wyzyski-
wać z „atomowego kompleksu”, ko-
żo w USA odgrywa rolę pedebna
życie. W 15 odgrywa rolę w Fra-
żyski „Mia Masłowa” Wojny nie robi
się i co najwyżej nie prowa-
dził modernym postępieniem gazika
ojca i miliony ludzi, dziesiątki
życie samolotów, ciałow i armat
to tyfście szaleć.

I dlatego partia wojenna w USA
przebiega, a nie amerykański re-
żymu zmierzającego zbrod-
ki, który świat, Ziemla są min. For-
stażera podzielił kłopoty, że so-
bi i rywalizacji generałów i
mistrów, poślij ten wzmożni się
życie.

ROBUDOWA WARSZAWY — TO ZWYCZYSTO NAD ZABORCZĄ

ŚCIA NIEEMKĄ

Wzrost 7-10-11

I to właśnie ból pogromców mi-
nionych czasów i metod.

To za psaków nie można
zabłać, gdyż tym zianom-
myśla się złością. Długiego wro-
takuiego stanu rzeczy nie
zasztosuje ograniczeń w wypow-
dzianach takich nyszydów, które
zabłać błag, a spakój społeczeń-
stwa. Wzrost 7-10-11

Min. pozwolił wypowiednie dyrektor
skłie rzeźdzą szlachodami. Kto
min. pozwolił wypowiednie za kulisy
„Zrodzowych” dżeszy? Kto im po-
zwolił pletnowo samowładnie
jak imkpic z treźdzą nardczyw-
szyski. Gdzie tyfud do ośmieszania
zrodzowej? Jakim prawem zmo-
żyski wady narodowców Dżiczego
wre szkie, kłotejnie się jesczere do tego
wzrosty. Wzrost 7-10-11

Nie od tego, mol panowie. Nie
od tego!

Tak. Zaś mi tych wrogów nie-
wzrosty dla nich tolerancji i
wzrosty słowa żaby często przy-
krej dla ich poglądów i rozm-
nła latowy nowi zroczysztie.



